

Wielka ulewo, wielka śnieżycy

Grzegorz Turnau

Mały człowieku co wciąż gdzieś latasz,
w ważnym pośpiechu, i w tarapatach,
skończ, zwolnij, zapomnij i stań.

Mały dzieciaku coś tak się starał,
a potem płakał, boś nic nie działał,
bądź dzielny, połóż się i śpij.

Wielka ulewo, wielka śnieżycy,
wielka jutrzeńko, wielki księżycu,
wstąpcie w nas !

Wielka ulewo, wielka śnieżycy,
wielka jutrzeńko, wielki księżycu,
wstąpcie w nas !

Mały dzieciaku coś tak się starał,
a potem płakał, boś nic nie działał,
bądź dzielny, połóż się i śpij.

Wielka ulewo, wielka śnieżycy,
wielka jutrzeńko, wielki księżycu,
wstąpcie w nas !

Tak, ma łagodny klimat, gdy zima moja miła,
można wejść głębiej w rok.

My, to piękna pogoda, nie słota, moja słodka,
i fiołki kwitną co krok.

Miłość ma w sobie mniej mrozu niż rozum,
zrozum.

Kwiecień jest w cieple twoich rąk.

Tak, ma łagodny klimat, gdy zima moja miła,
można wejść głębiej w rok.

My, to piękna pogoda, nie słota, moja słodka,
i fiołki kwitną co krok.

Miłość ma w sobie mniej mrozu niż rozum,
zrozum.

Wielka ulewo, wielka śnieżycy,
wielka jutrzeńko, wielki księżycu!